

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 218

Poznań, sobota dnia 14 maja 1932

Rok XXVII

Jak dokonano unifikacji ministerstw

Warszawa, 13. 5. (Tel. wł.). — Na posiedzeniu Rady Ministrów uchwalono stworzyć nowy urząd ministra rolnictwa i reform rolnych, oraz znieść ministerstwo robót publicznych. W ten sposób dokonano unifikacji dwóch ministerstw. (w)

Demonstracje studentów warszawskich

Warszawa, 13. 5. (Tel. wł.). — Dziś w południe w Alei Szucha zebrało się około 500 studentów Akad. Sztuk Pięknych, Uniw. Warszawskiego i Politechniki, którzy demonstrowali przeciwko zbyt wysokim opłatom czesnego. Demonstracje były przed gmachem ministerstwa W. R. i O. P.

Na jednym z transparentów był napis: „Żadamy cofnięcia 230-procentowej podwyżki czesnego w Akad. Szkole Sztuk Pięknych”. (w)

Wycieczka studentów jugosłowiańskich

Warszawa, 13. 5. (Tel. wł.). — W piątek przybywa do Warszawy wycieczka akademików jugosłowiańskich, studujących na wyższych uczelniach czesko-słowackich. (w)

Wizyta parlamentarzystów angielskich

London, 13. 5. (PAT). W najbliższych dniach wybierze się do Polski oraz na Litwę wycieczka 4 parlamentarzystów angielskich, którzy należą do partii konserwatywnej. Kierownikiem wycieczki jest wybitny parlamentarzysta sir John Sandeman Allen, poseł Liverpoolu, jeden z najwybitniejszych angielskich specjalistów od ubezpieczeń żeglugowych i rzeczoznawca w sprawach zagranicznej polityki handlowej. Parlamentarzyści angielscy interesują się w pierwszym rzędzie sprawami gospodarczymi.

Dzień imienin Ojca św.

Citta del Vaticano, 13. 5. — (KAP). W wigilję imienin Ojca św., przypadających na dzień 12 b. m. kolegium kardynalskie składało życzenia Papieżowi. Obecnych było 24 kardynałów kurjalnych.

Audjencja miała charakter bardzo intymny i odbyła się w bibliotece prywatnej Ojca św. Na zakończenie udzielił Papież obecnym błogosławieństwa apostołskiego. Następnie składali Ojcu św. życzenia członkowie dworu papieskiego.

Aresztowanie pos. Strassera

Berlin, 13. 5. (Tel. wł.). Dziś aresztowano na dworcu anhaltskim w Berlinie jednego z wybitniejszych posłów hitlerowskich, Strassera. Podejrzany jest on o współudział we wczorajszej bitwie w Reichstagu, której ofiarą padł socjalistyczny dziennikarz Klotz.

Strassera aresztowano w chwili, gdy wracał do domu. Odstawiono go do prezydium policji i tam przesłuchano. Aresztowanie nastąpiło wskutek zeznań naocznych świadków napadu na Klotza.



Nowy prezydent Francji, Albert Lebrun, udał się tuż po wyborze pod eskortą honorową w towarzystwie premiera Tardieu z Wersalu do Paryża.

Jeszcze fałszywe alarmy prasy niemieckiej

Berlin, 13. 5. (PAT). Dzisiejszy „Lokal Anzeiger” ogłasza korespondencję z Pily z nowymi alarmującymi pogłoskami o rzekomym zmobilizowaniu na Pomorzu polskich organizacji wojskowych i Sokola, zaopatrzonej w najnowsze środki obronne, jak tanki, kar-

biny maszynowe, miotacze min i ognia oraz działa. W związku z temi pogłoskami Biuro Conti wydało komunikat, stwierdzający na podstawie informacji naczelnego prezesa prowincji pogranicznej, że wiadomości powyższe są pozabawione wszelkich podstaw.

Z konferencji Małej Ententy w Białogrodzie

Białogrod, 13. 5. (PAT.) Czeski min. spraw zagranicznych Benes przybył dziś rano do Białogrodu na konferencję ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy. W Białogrodzie bawi już min. spraw zagranicznych Rumunji.

Białogrod, 13. 5. (PAT.) Prezes rady min. i min. spraw zagr. Marinkowicz złożył dziś przedstawicielom prasy oświadczenie w sprawie programu konferencji państw Małej Ententy. Min Marinkowicz podkreślił, że trzej ministrowie rozważają sprawę rozbrojenia, która była już przedmiotem ich szczegółowych studjów przed zebraniem się konferencji w Genewie. — Od tego czasu jednak wyłoniły się nowe momenty, wobec czego staje się potrzebne wspólne rozważenie całości kształtu problemu. Jest rzeczą oczywistą, że zasadnicze wytyczne stanowiska państw Małej Ententy w tej sprawie nie uległy zmianie.

Drugą sprawą, figurującą na porządku dziennym, jest konferencja lozańska, która ma rozważyć problem odszkodowań. Wobec tego, że konferencja ta odbędzie się prawdopodob-

nie w czerwcu, jest rzeczą konieczną dokonanie wymiany poglądów, celem ich uzgodnienia.

Trzecią sprawą jest zagadnienie współpracy gospodarczej państw nadunajskich. Rozumie się samo przez się, że ministrowie dokonają również wymiany poglądów na sytuację europejską z uwzględnieniem wydarzeń i zmian, jakie zaszły w niej od zeszłorocznego zebrania ministrów oraz od ostatnich ich rozmów w Genewie.

Odroczona wizyta ministra Zaleskiego

Białogrod, 13. 5. (Tel. wł.). Tużejsza „Prawda” stwierdza, że min. Zaleski, który miał przybyć z rewizytą bezpośrednio po konferencji Małej Ententy w Białogrodzie, odroczył swój przyjazd na czas późniejszy. Tem samym upadłyby wnioski polityczne, łączące z wizytą min. Zaleskiego w Białogrodzie, dotyczące stosunku Polski do Małej Ententy.

Morderstwa polityczne w Niemczech

Berlin, 13. 5. (PAT). Na przedmieściu Berlina doszło w nocy do krwawego zajścia. Nieznani sprawcy, jak przypuszczają komuniści, napadli nieoczekiwanie na piwiarnię, do której uczęszczają hitlerowcy i strzelili do wnętrza sali kilkakrotnie przez okna. Jeden nar. soc. został zabity, 4 innych w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala. Sprawców nie ujawniono.

Monachjum, 13. 5. (PAT.) — Ogromne oburzenie wywołała w republikańskiej prasie monachijskiej wiadomość o morderstwach politycznych, jakich dokonano w ostatnich dniach w Palatynacie. W miasteczku Ram-

sen, liczącym 1400 mieszkańców, zamordowany został przez młodocianego hitlerowca w bestjałski sposób weteran wojenny Aufschneider za to, że stawał w obronie honoru prezydenta Hindenburga. Zwłoki ofiary, zmasakrowane do niepoznania, znaleziono w pobliskim lesie. Sprawcą zbrodni, sprowadzony przez policję do zwłok ofiary, nie okazał żadnej skruchy, wniósł natomiast okrzyk: Heil Hitler!

O podobnych morderstwach politycznych donoszą również z Oberhausen-Durchroth oraz Landau.

Napaść na b. króla hiszpańskiego

Marsylja, 13. 5. (PAT). Aresztowano tu pewnego robotnika Hiszpana, który w chwili przejazdu b. króla Alfonsa z Malty rzucił się na niego i kilkakrotnie uderzył go pięścią.

Wallstreet

(Od własnego korespondenta).

Nowy Jork, w maju.

Ameryka głównie posiada wątpliwą zasługę, że rozzarzyła w sercach ludzkich nieszczęsną żądę złota i wyniosła ją nieomal do rzędu cnoty. Zawrotny taniec złotego cielca porywał w swój wir coraz więcej narodów, aż wreszcie stoczył ludzkość nad krańdź przepaści. Dzisiaj też więcej, niż kiedykolwiek oczy świata zwrócone są na to tajemnicze miejsce w metropolii gospodarczej Ameryki, z którego wychodziły pociągnięcia na szachownicy gospodarki światowej, decydujące nieraz o losach narodów, na Wallstreet.

Jak wiele rzeczy, tak i Wallstreet, traci dużo ze swej tajemniczości, gdy jej się przypatrzemy z bliska. Jest to w ściślej znaczeniu słowa jedna z krótkich ulic w końcu wyspy Manhattan, gdzie mają główną siedzibę banki i giełdy nowojorskie. Najważniejsza nowojorska giełda efektów, Stock Exchange, położona jest, ściśle wzięwszy, nie przy Wallstreet, lecz o dwa domy dalej przy Broadstreet i posiada tylko wąskie połączenie z Wallstreet.

W szerszym znaczeniu nazywa się Wallstreet cała dzielnica finansowa Nowego Jorku, w której mieści się 90 banków, 25 kompanii trustowych, 421 towarzystw ubezpieczeniowych, 340 przedsiębiorstw transportowych i komunikacyjnych, 159 wielkich stowarzyszeń przemysłowych i setki mniejszych domów handlowych i przemysłowych. Kapitały tych przedsiębiorstw, razem wzięte, sięgają zawrotnych miliardów.

Byłoby jednakże fałszywym przypuszczać, że kapitałami temi kieruje jedna ręka. Już na zewnątrz jest widocznym, że dzielnica Wallstreet obejmuje trzy główne kręgi działań: bankierów prywatnych, wielkie banki i maklerów giełdowych.

Wielce charakterystycznym jest dla tej dzielnicy, że obok olbrzymich niebotyków, mieszczących w sobie tysiące biur i kantorów, znajdują się niewielkie piętrowe domy i wille, mieszczące w sobie największe przedsiębiorstwa handlowe i bankowe. Światowe banki, jak John Pierpont Morgan, Dillon Reed, Lee Higginson, Speyer i Co, Hallgarten mają swe kantory w starych jedno- lub dwupiętrowych domach. Jest w tem nietylko pewien snobizm, który każe najbogatszym bankierom świata trzymać się tradycyjnego stylu Wallstreet, lecz odpowiada to także trybowi ich interesów.

Sławni bankierzy światowi nie mają klienteli w zwykłym znaczeniu tego słowa. Do banku J. P. Morgana nie przychodzi się, jak do jakiegokolwiek innego banku, do Morgana jest się wzywany. A wzywa się tylko wybranych, którzy pertraktują o interesach milionowych. Gość europejski zdziwiony jest prostotą i skromnością urzędzeń kantorów prywatnych największych bankierów nowojorskich.

Wielkie banki usiłują publiczność imponować nie tyle przepychem, ile urządzeniami bezpieczeństwa. Safety first — bezpieczeństwo przedewszystkiem — oto hasło, którym banki usiłują zjednać sobie klientelę. Gdy się

Ciężka sytuacja finansowa Austrii

Wiedeń, 13. 5. (PAT). „Reichspost” donosi, że od kilku dni odbywa się ożywiona wymiana zdań między Wiedniem a Genewą. Prawdopodobnym jest, że już w przyszłym tygodniu zbierze się w Wiedniu konferencja Komitetu finansowego i kontrolującego. „Arbeiter Ztg.” wywodzi, że Austria w najbliższych tygodniach będzie musiała zapłacić na rzecz zagranicy 70 milj. szylingów. Według ostatniego wykazu ca-

ły zapas złota i dewiz zagr. austriackiego Banku Narodowego wynosi 213 milj. szyl., z czego 190 milj. szyl. skredytowanych zostało przez Bank Angielski i Bank Bazylejski. Jako własność austriackiego Banku Narodowego pozostało zatem tylko 23 milj. szyl. W tych warunkach nie jest możliwe, aby Austria mogła wypłacić swoje zobowiązania w walucie zagr.

Sowiety kolonizują pogranicze

Warszawa, 13. 5. (Tel. wł.). — Władze sowieckie postanowiły dokonać kolonizacji pogranicza sowiecko - polskiego i osadzić 3000 osobników wojskowych w miejscowościach okręgu zaslawskiego, dirskiego i koszyrskiego. Osadnictwo finansuje białoruska rada

komisarzy ludowych. Opracowany plan osadnictwa przewiduje zakończenie tej akcji do wiosny przyszłego roku. Dążeniem władz sowieckich jest utworzenie na pograniczu sowiecko - polskim zwartego elementu komunistycznego.

Wznowienie procesu Gorgonowej

Lwów, 13. 5. (Tel. wł.). Jutro zostanie wznowiona rozprawa sądowa przeciwko Ricie Gorgonowej, oskarżonej o pozbawienie życia Lusi Zarembianki. Po 14-dniowej przerwie, zarządzonej celem dokonania ponownej ekspertyzy śladów krwi, zainteresowanie procesem w szerokich kołach publiczności jest tak samo silne, jak poprzednio. Na temat ponownej ekspertyzy śladów krwi i wogóle dalszych poszlak krąży jak najsensacyjniejsze pogłoski.

Rozprawa sądowa jutro ma się rozpocząć o godz. 9 zrana.

Warszawa, 13. 5. (Tel. wł.). — Do Lwowa wysłano orzeczenie ekspertów Państwowego Zakładu Higieny w procesie Gorgonowej. Dowody rzeczowe pozostały na razie w Warszawie.

Mówią, że orzeczenie miało wykazać możliwość identyczności krwi oskarżonej ze śladami na dowodach rzeczowych. Trybunał ogłosi wyniki ekspertyzy w sobotę. (w)

Po odnalezieniu zwłok synka Lindberghów

Nowy Jork, 13. 5. (Tel. wł.). Prezydent Hoover stawił do dyspozycji gubernatora stanu New Jersey całą policję Stanów Zjednoczonych,znaczając, że energiczne śledztwo nie może wcześniej ustać, zanim nie zostaną wysledzeni i ukarani mordercy małego Lindbergha.

Całe Stany Zjednoczone są poruszone tą ohydłą zbrodnią. W kongresie

wpłynął projekt ustawy karania śmiercią za uprowadzanie ludzi.

Nowy Jork, 13. 5. (PAT.) Lindberghowie nie chcą zobaczyć zwłok swego dziecka, które znajdują się obecnie u przedsiębiorcy pogrzebowego w oczekiwaniu pogrzebu.

Władze pozwoliły na spalenie pozostałych szczątków zamordowanego dziecka.

Gorgułow

Nowe poszlaki jego stosunków z bolszewikami?

Paryż, 13. 5. (PAT.) Zdaniem „Le Matin” śledztwo, prowadzone w Pradze, zmierza do wykazania, iż Gorgułow był agentem sowieckim.

Dziennik podkreśla, iż zabójca Doumera dostał się do Czechosłowacji za sowieckim paszportem, gdy tymczasem według jego zeznań, miał on walczyć w szeregach białej armji.

Paryż, 13. 5. (PAT.) Dziennik rosyjski „Poslednija Nowosti”, wydawany w Paryżu, publikuje dziś depeşe swego londyńskiego korespondenta, zawierającą następujące oświadczenie syna prezydenta republiki czeskosłowackiej i min. pełnomocnego Czechosłowacji w Londynie, Jana Masaryka, złożone jednemu z wybitnych przedstawicieli tamtejszej kolonii rosyjskiej:

Policja w Pradze posiada niezbité dowody, stwierdzające udział Gorgu-

łowa w sowieckiej partji komunistycznej. W ostatnich latach Gorgułow udawał się dwukrotnie do Rosji sowieckiej. Oświadczenie moje może być opublikowane z podaniem mojego nazwiska.

Lwów, 13. 5. (PAT.) Dzisiejsze ukraińskie „Dilo” przynosi p. t. „Kto taki Gorgułow, morderca prezydenta Francji”, następującą wiadomość:

W środę, 11 bm. zgłosił się do p. sła Stefana Bilaka, adwokata w Gródzku Jag., h. członek armji galicyjskiej, obecnie rolnik Stefan Ferenczuk z Mokrzan pow. Sądowa Wisznia i oświadczył, że z fotografii Gorgułowa, zamieszczonej w jednym z pism, rozpoznał bolszewickiego czekistę, który w r. 1920 przeprowadzał w Odessie aresztowania wśród Ukraińców, m. in. własnoręcznie zastrzelił atamana Horbaczewskiego. Stefan Ferenczuk spi-

głosy piosenki, śpiewanej chrypiącym basem:

Smieło my w boj pajdjom
Za Ruś swiatuju...

To u Pierzchlewiczów dziś znowu fale życia były wysoko. Drzwiami i oknami.

Obok Szafranków skrzypnęły drzwi i w mroczną sień padła smuga jaskrawego światła. Czyściutko, prawie elegancko ubrana panieczka, lat może dwunastu, z wielkim garnkiem gorącej zupy w ręku zadzwoniła u sąsiadów. Dla pani Szafrankowej przysłała mamusia, powiedziała, gdy wybiegł któryś z potomstwa pracowitego montera.

Pani Weinbergowa znana była z dobrego serca. Sama dość zamożna, bo żona kupca, hurtownika w dziale filców i kapeluszy, pomagała biedniejszym, gdy tylko mogła. Czyniła to w dodatku w sposób bardzo delikatny i unikała rozgłosu a nawet podziękowań. Podobno kiedyś gdzieś przodkowie rodziny chodzili w chałatach, ale córeczka miała na imię Jadwiga, a nieco młodszy synek Zdzisł. Na pięknej mosiężnej tablicy przed mieszkaniem,

jedynego tego rodzaju w XXX kamienicy, a pewno i w sąsiedztwie, napisane było nie Weinberg, lecz:

Weinbergowie

Były to ostatnie chyba odruchy życia w wielkim domu, gdzie w zwykły dzień roboczy większość mieszkańców już około dziewiątej pogrążona była w pierwszym, najsmaczniejszym śnie. Staromodnych lamp gazowych w klatce schodowej, które w zimie gaszono o pół do dziesiątej, latową porą nie zapalano wcale.

Tego wieczora nawet nora „pod-schodka” została ciemna. Tuż po dziewiątej wycłapał na świat i rzucił okiem przed bramę. Długim szeregiem zapłonęły uliczne latarnie, automatycznie, niemal upiornie, bo na całej ulicy nie widać było człowieka. Pod-schodek podniósł głowę, jakby wciągał powietrze i coś węszył. Nie było gwiazd na niebie. Miasto szumiało z daleka. W szum ten mieszało się śpiewanie wiatru, który zerwał się pod wieczór i uganiał dokola kominów. Grucho odezwał się daleki pomruk. Szła burza.

Ogromny cień stróża zamajaczył

sał te zeznania własnoręcznie, wobec czego dr. Bilak przesłał je listownie do ambasady francuskiej w Warszawie.

Proces przeciw Z. U. P. U.

Gdynia, 13. 5. (Tel. wł.). Do tutejszego sądu okręgowego wpłynęła pierwsza skarga o odszkodowanie przeciwko Zakładowi Ubezpieczeniowemu Pracowników Umysłowych z racji katastrofy, która zdarzyła się w Gdyni w dniu 8 października r. z.

Odszkodowania w sumie 60 000 zł domaga się adw. dr. Turek w imieniu małoletniej Hanki Pabisiewiczówny, której rodzice ponieśli śmierć w katastrofie domu Z. U. P. U.

Rozprawę naznaczono na przyszły miesiąc. Ponieważ jest to pierwszy proces o odszkodowanie, wytoczony Z. U. P. U., wynik zatem rozprawy będzie miał zasadnicze znaczenie dla dalszych. S. B.

Wykolejenie się pociągu

Wilno, 13. 5. (PAT). Z pogranicza donoszą, że na linii Mińsk—Niegorełaje w pobliżu Uzunowa wykoleił się pociąg towarowo-osobowy. 8 wagonów spadło z nasypu, grzebiąc kilku pasażerów. Z pod rozbitych wagonów wydobyto 3 trupy i 6 rannych.

Uciekinierzy z Sowietów

Wilno, 13. 5. (PAT). Na odcinku Limkiewicze przez jezioro graniczne na teren polski przedostało się 5 zbiegów politycznych, którzy uciekli z więzienia sowieckiego.

Uchodźcy ci byli ostrzeliwani w drodze przez jezioro gęstym ogniem z karabinów i zmuszeni do porzucenia łodzi oraz przedostania się w pław na teren polski. Dwóch z nich odniosło rany są to Jan Minkunow, b. nauczyciel i Piotr Grenczewicz, technik fabryki „Kalinin” na Białorusi sowieckiej.

Tragiczna śmierć dwóch lotników

Warszawa, 13. 5. (Tel. wł.). — Przed kilku dniami przybyli do Łodzi w charakterze instruktorów klubu lotniczego sierż. Karliński oraz plut. Pasięczyński z 4 pułku lotniczego w Toruniu. Wczoraj wystartowali oni do lotu próbnego na aparacie typu Herriot.

Gdy samolot znalazł się na wysokości 30 metrów, nastąpił wybuch silnika. Aparat stanął w płomieniach i runął na ziemię, gdzie spłonął w przeciągu kilku minut. Z pod szczątków wydobyto już tylko zwęglone zwłoki obu pilotów. (w)

Pożar uniwersytetu w Walencji

Madryt, 13. 5. (Tel. wł.). W Walencji wczoraj wieczorem wybuchł pożar, którego mimo usiłowań zjednoczonych straży ogniowych z miasta i okolicy nie zdołano opanować. Uniwersytet płonął jeszcze w ciągu nocy, przy czym częściowo ogień przerzucił się na wsiel na przyległe budynki.

ANTONI KAWCZYŃSKI

ŁUNA NAD MIASTEM

POWIEŚĆ WSPÓLCZESNA

(Ciąg dalszy)

19)

VI.

Budzą się zle potęgi

Mały Pawełek nie lubił mroku. Gdy poczynało szarzeć, energicznie odkopywał krepujące bandaże, potrzasał piąstkami i wreszcie ryknął całą siłą kilkunastugodniowej gardzieli. Zapach pieluszki nigdy nie ginął w mieszkaniu Szafranków. Chyba sami już nie pamiętali, ile mieli bachorów i jak je ponazywali. Pawełek, Kazia, Franja, Staś, Bodzio, trzy miesiące, półtora roku, dwa i ćwierć, niespełna cztery, pięć, sześć lat, istne archiwum pieśczęt matczyńskich, że strach pomyśleć.

Wydeptane, smutne schody tonęły w mroku. Pisk dziecięcy, dobywający się z za drzwi w tym śmierzdzącym bledzie, szybko, był prawie tragiczny. Gdzieś, z górnych sfer, dochodziły od-

znów w sieni i z przyciszonym sapaniem poczał wspinać się po schodach. Pawełek umilkł i pewno spał. Na piętrze stróż wyjął dwa klocki na łańcuskach, zabezpieczając okno, i zamknął je ostrożnie. Jak bezielesna mara posuwał się w górę. U Czwar-gielów cicho, pewno starzy są jeszcze w kiosku. Przyjdą po północy. Byłaby teraz pora, żeby wejść i powydusić dały ten czarci pomiot. „Pod-schodek, idź na wychod...”. Ale tego chłystka, Geńka, akurat nie będzie. Znow zamknął ostrożnie okno. Jeszcze piętro wyżej. Stuperek wdział fraczysko i już dobrą godzinę temu poszedł do służby. Wróci rano. Ziarko-wie śpią. Ależ to była dziś awantura. Ona jednak jest morowa baba. Niedługo już, dawno temu, myślał o tem, aby tego ziarkę tak, być, w łeb... Możliwy go narazie ułożyć na dole, w wglębieniu pod posadzką, i zasypać wapnem. Niktby o niego nie pytał. Niby podróży, wypodróżowałby się raz na zawsze. Z babą dałby sobie radę. Przynosiłaby do domu dużo pieniędzy. Ho, ho. Ale zaniechał tych planów, gdy tamta... Cyt!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z powodu przypadających
na niedzielę i poniedziałek
dnia 15 i 16 maja 1932 r.

Zielonych Świątek

ukazuje się ostatni przed świętami numer
Kurjera Poznańskiego

w sobotę, dnia 14-go maja, o godzinie 15-tej

W pierwsze i drugie święto pismo
nasze nie wyjdzie.

We wtorek, dnia 17 maja, ukaza się jak
zwykle o godz. 7 rano „Wiadomości Sporto-
we”, a po południu również o zwykłym
czasie — pierwsze wydanie poświęcone
Kurjera Poznańskiego.

Biura zamykamy w sobotę, 14. 5. 1932 r.,
godzinę wcześniej, t. j. o godzinie 17,30,
a ekspedycję gazet o godzinie 18-tej.

KALENDARZYK

Sobota, 14 maja 1932.

Słońce: wschód 3,58 — zachód 19,39 —
długość dnia 15 godzin 41 min.

Księżyc: wschód 11,52 — zachód 1,47 —
po pierwsze kwadrze;

Kal. rzk.: Bonifacy — jutro Zielone
Świątki.

Kal. słow.: Dobiesław — jutro Strzeży-
sław.

Zebrania

Dziś o 19 K. S. „Grom” u p. Jezierskiego,
ul. Wroniecka 13;

o 19,30 Koło Śpiewacze „Gęźba” (Wi-
niary), w ćwiczeniach sokolej, ul. Obor-
nicka;

o 20 Stow Porządku Publ. (Śródmie-
ście), u p. Czekaly, ul. Podgórna 5;

o 20 K. S. „Sparta”, u p. Tomikowskie-
go, ul. Szamarczewskiego 18.

Licytacje

Dziś o 11 ul. Gołębia 6 (z powodu likwida-
cji) — rozn. obuwie;

o 12 ul. Towarowa (f. C. Hartwig) —
wódki, wina, likiery;

o 13 ul. Gąsiorowskich 6 — samochód
6-osobowy, podwozie.

TEATRY:

Teatr Polski: Dziś — „U mety”.
Teatr Nowy: Dziś — „Szczęście od jutra”
z Miłą Kamińską.

Tydzień Pol. Czerw. Krzyża się kończy

Zwrócono się do społeczeństwa z
hasłem „Pomóż Polskemu Czerwone-
mu Krzyżowi ratować Ciebie”. Czy
hasło to dotarło do Was czytelnicy
(słuchacze), czy zapoznaliście się z
działalnością jego organizacji, czy
przeczytaliście komunikaty, wezwania,
artykuły o P. C. K., czy widzieliście
wystawę u św. Wojciecha (naroż. pl.
Wolności i Alei Marcinkowskiego) u
Para w Alejach Marcinkowskiego, na
Starym Rynku nr. 56 — zgłoszcie się do
biura, zapiszcie się na członka, zło-
żcie ofiarę na pogotowie sanitarne P. C.
K. bo: Polski Czerwony Krzyż niesie
ofiarną pomoc tak w czasie wojny jak
i podczas pokoju, a sprostą swemu za-
daniu, gdy każdy obywatel to zrozumie
i poprze.

Nie poskapi krwi swojej żołnierz na
obronę Ojczyzny, gdy będzie wiedzieć,
że rodzina jego w kraju w razie wojny
posiada opiekę Polskiego Czerwonego
Krzyża.

Samochód na chodniku

Kalisz, 13. 5. (Tel. wł.). Na jed-
nej z najruchliwszych ulic Kalisza, wy-
darzyła się dzisiaj przedpołudniem
straszna katastrofa automobilowa. Mia-
nowicie prywatne auto właściciela hur-
towni tytoniu Paluszkiewicza, chcąc
wymazać jakiś wóz, wjechało na chod-
nik i zmasakrowało kilka przechod-
niów. Ciężko rannych jest kilka osób,
które przewieziono do szpitala. Szofera
aresztowano.

Nowy lot transatlantycki

Nowy Jork, 13. 5. (Tel. wł.). Jak
donoszą z Newark w stanie New Jer-
sey wystartował wczoraj wieczorem o
godzi. 23 do lotu transatlantyckiego do
Paryża lotnik Louis Reyehers.

Harburg Grace (Nowa Ziemia),
13. 5. (PAT). Wylądował tu znany a-
merykański lotnik Reichers, który wczoraj
rozpoczął z New Wark (st. New Yer-
sey) lot transatlantycki do Paryża. Po
krótkim postoju lotnik udał się w dalszą
podróż.

Na tle niebываłych oszustw Ivara Kreugera

Czterech dyrektorów kreugerowskich w Sztokholmie przed
sądem

„Genjalny” oszust, b. król zapalcza-
ny Ivar Kreuger, sięgnawszy po rewol-
wer, sam coprawda zdołał się uchylić
od wszelkiej odpowiedzialności wobec
sprawiedliwości ziemskiej. Pozostali
jednak liczni jego współpracownicy, ta-
cy, którzy świadomie brali udział w je-
go oszukańczych aferach, i tym się o-
becnie wytacza procesy sądowe.

W Sztokholmie mianowicie toczy się
od kilku dni proces przeciwko czterem
byłym dyrektorom Kreugera, najbliż-
szym jego współpracownikom, z któ-
rych każdy według aktu oskarżenia
odpowiada oczywiście za jakieś specjal-
ne wyczyny, stanowiące tylko „skrom-
niejsze” fragmenty w całokształcie dzia-
łalności oszukańczy „mistrza”. A jed-
nak już każda z tych spraw, będąca
przedmiotem oskarżenia, wystarczałaby

„normalnie” na pierwszorzędą sensa-
cję. Materiał, na którym opiera się o-
skarżenie, obejmuje ogółem ponad 160
stronic drukowanych.

Nasampród tedy oskarżenie zwraca
się przeciwko b. dyrektorowi utrzymy-
wanego przez Kreugera Banku Nider-
landzkiego Huldowi, który na po-
lecenie swego szefa wydał sfałszowane,
fikcyjne kwity na rzekomo złożone jako
depozyt w tym banku państwowe obli-
gacje francuskie, wartości około 400 mi-
lionów franków. W ten oszukańczy
sposób oskarżony dopomagał Kreugero-
wi do wyrabiania sobie kredytu.

Drugi oskarżony, dyrektor innej in-
stytucji kreugerowskiej Lange, po-
dobnych dopuszczał się oszustw w po-
rozumieniu z Kreugerem, wykonując
fikcyjne bilanse, kontrakty sprzedaży
i t. p.

Następnie oskarżony Holm, szef
biura Kreugera w Sztokholmie, miał
wprowadzić do ksiąg fikcyjne sumę 36
milionów koron szwedzkich, wypłaconych
rzekomo Bankowi Gdańskiemu,
który wcale nie istnieje, Kreugerowi zaś
wystawił na to potwierdzenie.

Czwarty oskarżony wreszcie, główny
ksiązkowy centrali Kreugera w Sztok-
holmie Wendler stał przed sądem
pod zarzutem, że sporządzał fałszywe
bilanse, czyniąc to za każdym razem z
polecenia Kreugera.

Wynika z tego, że ów „król zapalc-
czany” miał nadzwyczajnie sprytnie
zorganizowane przedsiębiorstwo swoje,
czem się tłumaczy też, że przez tak długi
czas zdołał uniknąć zdemaskowania. Ale
też podobno z tajnego archiwum Kreu-
gera wydobyto nazwiska całych setek
osób w Europie i Ameryce, osób nieraz
bardzo wysoko postawionych, które
wykonywały jego zlecenia, oczywiście
nie zawsze bezinteresownie. Do aktu o-
skarżenia są dołączone również kopje
sfingowanych kontraktów z Polską i
Hiszpanją, jakie wogóle nigdy nie zo-
stały zawarte.

Proces sztokholmski, ujawniający te
niebываłe skandale, wywarł w Szwecji
przegnębiające naogół wrażenie.

Teatr świetlny „SŁOŃCE”

Dziś, w sobotę nieodwołalnie
poraz ostatni

Wielki film obyczajowy
Nasze niewinne narzeczone

Jutro w niedzielę
atrakcyjna premiera świąteczna:

Najwesełsza komedia sezonu

Buster się żeni

W roli tytułowej:

Buster Keaton

p. 422

Nowe ogrody działkowe na Sw. Janie i na Wildzie

Na terenie 60-morgowym powstała
w roku bieżącym przy pomocy dyrekcji
ogrodów miejskich nowa kolonia ogród-
ków działkowych na terenie pomiędzy
ulicami św. Jana a Krańcówą. Na kol-
onji tej, urządzono 370 działek po 350
metrów kwadratowych. Nowa kolonia
założona jest według najświeższych
wzorów i powstała z inicjatywy Związ-
ku Towarzystw Ogródków Działkowych
na terenach zadzierżawionych od para-
fji św. Jana. Urządzono tam wzorowe
altanki, a zamiast płotów drewnianych
posadzone będą żywopłoty. Wielką
wartość kładzie się na racjonalne sadze-
nie doborowych gatunków i odmian
drzew owocowych. W środku kolonii
ogrodów działkowych urządzono duże
boisko dla zabaw ludowych i gier dzie-

cięcych. Poprzez kolonje prowadzi sze-
roka aleja.

Kolonja ta ujęta jest w planie rozbu-
dowy miasta jako kolonia trwała, na
kilkadziesiąt lat. Kontrakt dzierżawy
zawarto z parafją św. Jana narazie na
przebieg lat dwudziestu.

Na terenie Dolnej Wildy, w pobliżu
już istniejącej kolonii ogródków dział-
kowych im. Kościuszki, powiększa się
ogrodki działkowe. Powstaje tam du-
ża część nowych ogródków działkowych
na łakach pomiędzy Drogą Dębińską a
Dolną Wildą.

W ten sposób liczba istniejących w
Poznaniu ogródków działkowych znacz-
nie się powiększy. Podkreślić przytem
należy współpracę dyrekcji ogrodów
miejskich i wielką zyczliwość parafji
św. Jana. (k)

Komunikaty „Rozwoju”

Pod sąd opinii publicznej podajemy
poniżej szereg osób, które przyczyniły
się do zażydzenia naszego miasta:

Serdecki Jan, właściciel domu
i hurtowni mąki przy ul. Poznańskiej
49, wydzierżawił mieszkanie i składni-
cę żydowskiej rodzinie, składającej
się z 5 osób. Żydzi prowadzą tam dzie-
ki usługowości p. Serdeckiego, hurtow-
ny handel margaryną.

Bąkowska, Kramarska 27, wy-
dzierżawiła część mieszkania żydow-
skiej rodzinie Zebinów, składającej się
z 4 osób. Córka Zebinów, Halina, jest
studentką U. P. na wydziale farma-
ceutycznym.

Stempłowa, ul. Wielka 17, wy-
dzierżawiła 2 pokoje żydowskiej rodzi-
nie Lukreckich, składającej się z 6 o-
sób.

Ebertowski Jan, pl. Wolności
17, fabrykant bielizny, wydzierżawił
pokój Żydowi Einsteinowi z Bydgo-
szczy.

Rolewiczowie, Mostowa 5, wy-
dzierżawiają pokój Żydowi Kollerstei-
nowi.

Balcerek, Grobla 19, wydzierża-
wia pokój Żydowca.

Porawska, wł. domu przy St.
Rynku, która jak już donosiliśmy, od-
dała skład po p. Rakowskiej Żydowi
Margolinowi, zainterpelowana została
w tej sprawie przez zarząd Stow. Wła-
ścicieli Domów i Nieruchomości, na
skutek czego wystąpiła z tegoż towa-
rzystwa.

Żyd przy pl. Wolności

W sprawie firmy K. Jankowski
i Syn z Bielska, pl. Wolności 3, któ-
ra, jak wiadomo, zatrudnia kierownika
Żyda, dowiadujemy się, że na skutek
ingerencji p. Wład. Szymańskiego, wł.
kamienicy oraz „Rozwoju” o usunięcie
Żyda, firma K. Jankowski i Syn o-
świadczyła właścicielowi domu, że po
upływie kontraktu lokal ten opuści.

Rehabilitacja

Pan W. Grządzielewski,
Wielkie Garbary 48, komunikuje nam,
że sublokatora Żyda się pozbył. Rów-
nież donosi nam p. Marinowicz, admi-
nistrator kamienicy p. Kowalskiego
przy pl. Świętokrzyskim 1, że na sku-
tek jego interwencji usunął Żyda je-
den z lokatorów. Żyd uprawiał tam
handel materiałami włókienniczymi
i d., werbując osobiście klientów prze-

chodniów i nie opłacając prawdopo-
dobnie patentu proceduralnego.

Zamaskowane przedsiębiorstwa żydowskie

Firma „Szanghaj” przy ul. Koziej
21, własność Żydów: Frydensona,
Glücksmana i Singera, sprzedaje na
raty herbatę, kawę i kakao. Firma ta
zatrudnia 12 agentów i 4 inkasentki i
jak nas informują, robi dobre interesy,
dzięki konsumentom, popierającym
bezwiednie może Żydów ze szkoda pol-
skiego kupiectwa.

Żydowskie składy masła i jaj pod
firmą „Korona”, handlujące w niektó-
rych dzielnicach miasta również towa-
rami kolonialnymi, przyciągają od-
biorców bezpłatnymi bonami. Kupują-
cy otrzymują za pewną ilość bonów
wyroby porcelanowe lub fajansowe,
nie uświadamiając sobie zupełnie, że
rzekomy ów upominek zapłacił oczy-
wiście w cenie zakupu towarów in-
nych; między innymi informowano
nas, że mąkę przed świętami sprzeda-
wano drożej.

Związek Samoobrony Społecznej „Rozwój”

Wypadek przy pracy

Wypadkowi przy pracy uległ wczoraj
popołudniu na ul. Marszałka Focha
119 robotnik budowlany Franciszek Mo-
łęda (ul. Patrona Wawrzyniaka 11). —
Przy donoszeniu wapna na budowę,
wpadł on do odkrytego kanału i odniósł
ciężkie kontuzje. Mołędę opatrzyło Po-
gotowie Lekarskie (tel. 55-55) i przewio-
zło go do domu. (k)

Wiadomości potoczne

KRONIKA KOŚCIELNA

— * Wizytacje pasterskie. Najprzewie-
leńniejszy ks. biskup-sufrağan Dymek wi-
zytował będzie parafje dekanatu gośliń-
skiego: 19 do 20 czerwca Kicin — Wier-
nień; 20 do 21 czerwca Owińska; 21 do 22
czerwca Murowana Goślina; 22 do 23
czerwca Białeżyń; 23 do 24 czerwca Dłu-
ga Goślina; 24 do 25 czerwca Skoki; 25
czerwca Lechlin.

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Dziś, w sobotę, 14 b. m. gra Teatr po-
tężne arcydzieło Karola Huberta Ros-
tworowskiego „U mety”. Część 3 trylo-
gii „Niespodzianka”, „Przeprowadzka”,
„U mety”, pozostawia niezatarte wra-
żenie u widzów dzięki bajecznej konstruk-
cji dramatycznej utworu i koncertowej
grze zespołu artystycznego z Sawicką,
Nowackim, Kreczmarem i Pichelskim na
czele. Pozostałe bilety wstępu sprzeda-
je kasa Teatru. Repertuar świąteczny
Teatru Polskiego wypełni „Dziewczyna
i hipopotam”, grana w pierwsze święto,
t. j. w niedzielę wieczorem. Ostatnie
przedstawienie po cenach zniżonych
„Roxy” w drugie święto, t. j. w ponie-
dzialek o godzinie 4 popołudniu i „U
mety” grana w poniedziałek wieczorem.
W pełni prób „Niedojrzały owoc”, ko-
medja z p. J. Zaklicką w roli głównej.
Premjera zapowiedziana na środę, 18-go
maja.

Z Teatru Nowego

W „Szczęściu od jutra”, ostatniej no-
wości St. Kiedrzyńskiego, która wywo-
łała nieopisanie wrażenie swym rewela-
cyjnym tematem i siłą wyrazu — głów-
ną rolę kobiecą kreuje uroczą lumina-
ka scen warszawskich Miła Kamińska,
przybyła na kilkudniowe tylko występy.

Na tle niezwykle interesująco ujęte-
go środowiska ludzi dzisiejszych, nie-
znających skrupułów i idących przebo-
jem — zarysowuje autor przepiękną po-
stać kobiety broniącej swych praw do
szczęścia, a każda scena, czy to nastro-
jowa, czy skrzęca się kapitalnym hu-
morem — należy do prawdziwych pereł
polskiej literatury scenicznej.

Miła Kamińska w tej kapitalnej ko-
medji czaruje nieporównanym wdzię-
kiem, subtelną elegancją i grą niezwy-
kle wnikliwą, którą nagradzają co chwila
huczne oklaski rozentuzjowanej
widowni.

W pierwszy dzień świąt o godz. 3.30
popoł. wystawione zostanie najpiękniej-
sze widowisko sezonu — „Mariusz”
(„Pod złotą kotwicą”). Niezwykle barwa-
na i pogodna sztuka z życia żeglarzy, łą-
cząca w sobie urok egzotyki i czar ta-
jemniczego piękna. Rolę główną kre-
uje znakomita artystka p. Cieszkowska.
„Karjera Gwiazdy Filmowej” — oto
fascynujący tytuł niezmiernie aktualnej
krotkowiłi głośnego autora sensacyj-
nych powieści Antoniego Marcyńskiego,
która odegrana będzie w drugi dzień
świąt o godz. 3.30 popoł.

Z Klubu Zimowego Bractwa Kurkowego

Istniejący przy Bractwie Kurkowym t. zw. Klub Zimowy, który zawiązał się 8 lutego r. b., odbył wczoraj na strzelnicy brackiej w Szelągu swoje ostatnie strzelanie klubowe, które z tego powodu miało charakter uroczysty. O godzinie 18 prezes klubu, p. M. Pogorzelski, powitał zgromadzonych członków, gości oraz władze zwierzchnie Bractwa, po czym prezes p. Michałowicz wręczył zwycięzcom (z tarczy pierścieniowej) piękne premje w formie plakiety. Pierwszą premję uzyskał król kurkowy p. T. Jaruszewski, drugą p. Ign. Gadomski i trzecią prezes klubu, p. Pogorzelski. W strzelaniu do tarczy płytkowej wyszli jako zwycięzcy pp.: Fr. Piliński, W. Miądowicz i rada J. Słomiński. W nagrodę otrzymali efektowne medale, ufundowane przez Bractwo Kurkowe.

Prezes p. Michałowicz w przemówieniu swem podkreślił, iż Klub Zimowy, który oddawna już zawiązuje się na okres strzelania zimowego, dostarcza Bractwu najdzielniejszych szermierzy idei brackiej. Klub Zimowy ma więc dla Bractwa doniosłe znaczenie, dlatego też zarząd Bractwa popiera inicjatywę klubu z całym zapałem.

Poza premjami otrzymał każdy członek klubu z funduszu klubowych piękny puchar, wykonany przez członka Bractwa p. St. Zygmantaka. Nastąpiły potem przemówienia okolicznościowe.

Tradycyjne uroczystości zielonoświąteczne rozpoczyna się 16 b. m., t. j. w drugie święto i trwać będą do 22 b. m. Dnia 16 b. m. o godzinie 6 nastąpi pobudka, o 10 odbędzie się uroczyste nabożeństwo w kościele Farnym, o 15,30 zaś wymarsz kompanji brackiej przed ratusz, skąd po przeglądzie, odmarsz do strzelnicy na Szeląg. O godzinie 16,30 nastąpi uroczyste otwarcie strzelania o godność króla kurkowego przy współudziale zaproszonych gości. Dnia 22 b. m. o godzinie 16 nastąpi proklamowanie króla i rycerzy w sali brackiej na Szelągu. (z)

10-lecie „Sokoła” w Naramowicach

W roku bieżącym przypada dziesięciolecie gniazda sokolego na Naramowicach. Z okazji tej doniosłej w dziejach wspomnianego gniazda sokolego rocznicy, odbędzie się obchód uroczysty w drugie święto Zielonych Świątek. Program obchodu jest następujący: o godz. 8,30 odbędzie się zbiórka towarzystw sokolich i bratnich organizacji na Tamie Garbarskiej przy moście kolejowym. Stąd nastąpi o godz. 8,45 wymarsz do kościoła św. Wojciecha, na nabożeństwo. Potem udadzą się Stowarzyszenia i delegacje w pochodzie przy dźwiękach orkiestry do sali p. Urbańskiego w Naramowicach na zebranie uroczystościowe. Popołudniu odbędzie się zabawa w ogrodzie.

Należy ponadto nadmienić, że do

Kino „Metropolis” „Kino Metropolis”

Dziś w sobotę, 14 maja r. b. wielka premjera!

Potężny dramat miłości i nienawiści oraz podstępów i zdrady!!

KRWAWY PERŁY

W roli głównej:

genjalna „gwiazda” ekranu, czarująca Meksykanka

LUPE VELEZ

Sensacyjna treść! Kapitalna gra! Przepiękne widoki i krajobrazy Południa! Egzotyczne zwyczaje i obyczaje!

Seanse o godz. 4,30, 6,30 i 8,30

Seanse o godz. 4,30, 6,30 i 8,30

Telefon nr. 11-55.

p 421

Naramowic istnieje dogodna komunikacja autobusami Pozn. Kolei Elektrycznej, które odjeżdżają co godzinę ze Starego Rynku. (k)

Statek „Lublin”

Gdynia, 13. 5. (Tel. wł.). Nowa jednostka polskiej floty handlowej, „Lublin”, który wczoraj przybył do Gdyni ze stoczni w Helsingör, jest przeznaczony do szybkiego transportu cennych artykułów żywnościowych z Polski do Anglii.

Statek o pojemności 1308 tonn, rej. brutto posiada ładownie o objętości 113 000 stóp sześć. Do chłodzenia czterech komór o łącznej objętości 53,000 stóp sześć, służy kompresor o wydajności 65 000 kaloryj. Rozmiary „Lublina” są: 80,16×12,02×4,58 m. Maszyna parowa o sile 1,375 k. m. pozwala na normalną szybkość 12 mil morskich na godzinę.

Kadłub „Lublina” pomalowany jest na szaro. Wnętrze statku: jadalnia, kilka kabin pasażerskich, pomieszczenie dla dowódcy, oficerów i załogi — wykonane jest skromnie, ale nadzwyczaj gustownie. Zachwycają szczególnie prace stolarskie.

Poświęcenia „Lublina” dokona w drugi dzień Zielonych Świątek, w obecności m. in. ks. bisk. Okoniewskiego i reprezentacji miasta Lublina, tużejszy proboszcz, ks. Turzyński, który tradycyjnie święci wszystkie nowe statki polskiej marynarki handlowej.

SPORT

O puchar Davisa

Polska i Holandia 2:0. Przy pięknej pogodzie i wypełnionych trybunach odbyły się w piątek na kortach „Legji” w Warszawie pierwsze dwa spotkania w grach pojedynczych, które przyniosły zwycięstwo Polaków. Tłoczyński (P.) i Timmer (H.) 7:5, 6:3, 6:4. Tłoczyński panował cały czas nad grą i zwyciężył pewnie. Grał słabo przy siatce, za to zyskał na serwisie i grze w głębi kortu. U Timmera widoczny brak treningu, to też przedstawiał się fizycznie słabo, tracił na serwisie i grze w głębi kortu; do brzo grał natomiast przy siatce, lecz zbyt rzadko dochodził do niej.

M. Stolarow (P.) i Hughan (H.) 6:8, 6:2, 5:7, 6:0, 6:0. Stolarow wykazał brak ambicji w pierwszych trzech setach. Holender nie lekceważył sobie żadnej piłki, biegając stale po korcie. Hughan, zawodnik bardzo młody, ma słaby serwis i grę w głębi kortu miękko, dobry był przy siatce lecz wykazał zupełny brak inicjatywy. (Tel. wł. — ts.)

Stronnictwo Narodowe

Koło Łazarz

Zebranie miesięczne odbędzie się w środę, 18 bm. o godzinie 20 w sali p. Przybylskiego, przy Rynku św. Łazarskim 18.

Na porządku obrad pomiędzy innymi referat p. Zygmunta Łamaszewskiego na temat:

„Żydzi w Polsce i ich dążności”.

O liczne i punktualne przybycie prosi

ZARZĄD.

Anglia i Rumunia 2:0. W pierwszym dniu turnieju w Horquay Perry (A.) pokonał Mishu (R.) 6:0, 6:1, 6:1 oraz Davis (A.) i Poulieff (R.) 7:5, 7:5, 6:1. (Tel. wł.)

Piłka nożna

Kongres F. I. F. A. rozpoczął się w piątek w Sztokholmie. Polska reprezentowana jest, jak wiadomo, przez p. Mallova. Prócz Polski reprezentowane są: Albania, Austria, Belgja, Brazylja, Bułgaria, Dania, Estonia, Lotwa, Hiszpanja, Francja, Finlandja, Irlandja, Węgry, Włochy, Litwa, Norwegja, Niemcy, Holandia, Peru, Portugalia, Rumunia, Jugosławja, Turcja, Szwecja, Szwajcaria i Czechosłowacja przez zgórą 70 delegatów. Zebranych powitał następcą tronu Gustaw Adolf Prócz delegatów obecni byli posłowie państw akredytowanych przy rządzie szwedzkim oraz konsulowie. Po następcy tronu przemówił wiceprzewodniczący rady miejskiej generał Akerman oraz prezes szwedzkiego związku piłki nożnej Antoni Johannson. Na zakończenie mówił prezes F. I. F. A. Rimet (Francja), poczem odbyło się śniadanie, wydane przez szwedzkie związki sportowe. (Tel. wł.)

Tennis

Jędrzejowska odniosła w berlińskim turnieju w piątek nadszpiewany piękny sukces, bijąc faworyzowaną Helen Jacobs 6:2, 4:6, 6:4. Jacobs prowadziła w ostatnim secie już 4:1, lecz wyprowadzona z równowagi ostrymi piłkami Jędrzejowskiej, się załamała i przegrała. Jędrzejowska doszła do półfinału łącznie z Krahwinkel, która pokonała Stoeckel 6:1, 6:1 i Adamoff, która wyeliminowała Hammer 6:3, 6:0. W grze podwójnej Jędrzejowska i Corbiere pokonały Stoeckel i Hastrup 6:2, 6:2. (Tel. wł.)

KRONIKA FILMOWA

Kino „Odson” wyświetla film dźwiękowy p. t. „Na Sybir”. Afisz reklamowy opatruje „Na Sybir” kwalifikacją „najlepszy polski film dźwiękowy”. Czy „Na Sybir” jest w rzeczywistości „najlepszym polskim filmem dźwiękowym”, co do tego należałoby jeszcze podyskutować. Można jednakże stwierdzić, że „Na Sybir” jest dobrym filmem, że nawet wyświetlany zagranicą, poprawiał wydatnie złą opinię o filmach polskich. Scenariusz jego bowiem konstruuje umiejętnie sytuacje, trzymające mocno w napięciu uwagę widza, fotografie i montaż są bez zarzutu, gra najlepszych aktorów filmowych, jakich w Polsce posiadamy (Samborski i Brodzisz), osiąga poziom bardzo wysokiej poprawności, tempo i rytm są godne najlepszych wzorów amerykańskich (np. końcowe sceny ucieczki). (Ga.)

Kino „Aurora” wyświetla film pod tyt. „Człowiek z biczem”. Akcja filmu rozgrywa się przed 70 laty. Bohaterem jego jest Don Alfonso, potomek grandów hiszpańskich, osiadłych w Kalifornji, który przybył do ojczyzny swych przodków. Don Alfonso, jako mistrz w władaniu biczem, staje się wkrótce bożyszczem Madrytu — Intrygi zazdroznego Don Sebastiana powodują, że Don Alfonso musi się ukrywać, jako podejrzany o zabicie arcyksięcia Pawła. Don Alfonso przy pomocy swego ojca potrafi się jednak zrehabilitować.

Film posiada wszelkie zalety filmów z Douglasem Fairbanksem, którego oglądamy w roli tytułowej. Na podkreślenie zasługuje styl filmu. (Ga.)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Lesniewicza w Poznaniu.

Siedmioletnie dzieci

wpisuje na nowy rok szkolny

„Szkoła Przygotowawcza przy Gimnazjum im. A. Mickiewicza”

Zgłoszenia przyjmuje dyrekcja codziennie między godz. 10 a 12 w nowym gmachu szkolnym (ul. Marszałka Focha 92).

Tamże wpisy do innych klas wstępnych i gimnazjalnych.

Telefon 70-10.

dwp 3600

Mleczarz - Serowar - Kiper

starszy kaw., siła, wszechstronna, uczciwa i godna zaufania, znająca się na wszelkich wyrobach mlecznych, najlepszego masła i wszelkich gatunków sera, mleka dla niemowląt, podług metody słynnych profesorów i doktorów, napoiów mleczno-leczniczych i mroźnych, lodów jadalnych, rozmaite śmietanki, Yoghurt i Kefir i dużo innych medykamentów oraz win owocowych i soków. — Pracuje samodzielnie, jest biegły w biurze, laboratorium i ekspedycji, bardzo akuratywny w wypełnianiu obowiązków i nawskroś solidnego charakteru, zna się także w gospodarstwie i hodowli trzody **szuka posady.** Miejsceowość obojętna, wymagania skromne. Łaskawe oferty pod: „W. G. Mleczarz-Serowar-Kiper”, Bydgoszcz, ul. Marjańska 4- zw 14653

1 SPRZEDAŻE

1 275 mtr.² netto Górna Wilda nr. 145 na dogodnych warunkach sprzedam Pa-Te-Ha. Fredry 2, telefon 16-00. dp 3441

Krzesel

sześć debowych w skórze stoliki gramafon szafkowy z płytami sprzedam tanio. Zgłoszenia Warszawska 135, mieszkanie 4 godz. 10-16. zdw 58 933

„Antyki”

meble używane sprzedaje, kupuje Wielkie Garbary 30. Pw 18 272-55.73

5 KUPNA

Gwarna 20 Woźna 12 Podręczniki kupuje, płaci najkorzystniej „Książka - Antykwariat”, zdw 58 545

11 POKOJE UMEBL.

Skromny elektryczność, łazienka. Słowackiego 35. IV. zdw 59 074

Ładny

jednej dwom paniom, utrzymaniem, bez Fredry 3, prawe skrzydło, parter. zdw 57 764

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych

Bona

z kilkoletnią praktyką przy starszych dzieciach i niemowlętach, doświadczona przygotowuje do gimnazjum, szyć, pomoc w gospodarstwie poszukuje posady. Łaskawe oferty Karczewska, Toruń, Głowackiego 14/16 dla M. K. zdwp 58 643

Na Leszno

i okolice poszukuje zastępczyni na jakikolwiek artykuł, uczciwy i rzetelny handlowiec. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 59 002

Ślusarz - elektromonter z praktyką zagranicą, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer Pozn. zdw 58 976

Szofer

stangret poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. jw 3 179

28 WOLNE MIEJSCA

Kelner

potrzebny. Mettler, ul. Noskowskiego, zdwp 58 993

Przedpłata

na maj 1932 za oba wydania razem wliczając tygodniowego dodatku ilust. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. z 4,00, w agencjach w miesiące z 4,50, z odnośnikiem kwartalnie z 14,82, pod opaską miesięcznie w Polsce z 9,00, w innych krajach z 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśm, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potocznie 200 gr. od 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania wieczornego „drobne” do godz. 11, w soboty i dni przedświąteczne tylko do godz. 10; większe dłuższe według „drobności”. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.